

Attave , Jagody tęsknoty.

Ja, gody tęsknionymi nut ustami.

Jagody tęsknoty czy jazgoty jak mikro knoty.

Czarne w pudełku klej, nuty i klejnuty.

(Na pięcioliniach nut)

Postanowiłaś zadzwonić –

odebrałem w trakcie zaciemnionego taktu dryfowałem pod kościeżyn traktów.

Implikacjami -

zdumiony sobą , zadziwiony kolorytem przyszłej decyzji. Dalszego rytu i rytuału.

Jadalnych dni i godzin. (Nie licząc lat)

Sekundnikami bakalie błakają się

Jak Bąk po letnich ogrodowych

Lokalach. Ach! To lokal sekretnej

Lokalizacji

Azaliż. Poczтовых znaczków klej liż

Wyliz loka do serpentyn koka.

Makrofazja.

W momencie.

Implikacje odważnikowe,

pomiędzy światłem odchodzącym a światłem tutaj mieszkającym.

Moje dłonie obecnie to najbardziej nieczynna strefa,

której żadne stopy nosić nie będą,

gdy pojawiaasz się w swoim dalekim mieście –

będąc w zwyczaju nierozzerwalną,

oczekującą z rytów natury na moje wtargnięcie,

na moje wieczne przeklęcie.

Przystanek morderczej siły.

Zakotwiczona dzikość zmrożonego serca –

jest znienawidzoną porą we mnie,

gdy z zewsząd dobiegają mnie surowe okoliczności,

a szarość chmur sprowadza tutaj szalejące we mnie rozpadliny.

Ja:

Jagody

Czarne jagody.

Tęsknot

Nostalgii.

Melodii

Dalekich brzegów.

Więc

Postanowiłaś zadzwonić –

odebrałem w trakcie zaciemnionego dryfowania,

zdumiony sobą , zadziwiony kolorytem przyszłej decyzji.

Pod wieczorne przeklęcie,

Cienie ostrej mgły. I puszysta otchłań.

Bebechy i flakony.

Jeszcze jeden krok lewiatana.

Na przystanek morderczej siły.

W NAS szalejące rozpadliny.

Cieniem ostrej mgły spowijam rdzeń. Ogarniam.

Owijam szczypawki.

Nieczynną strefą.

Mrożonego płomienia.

W sreberko.

Korniszem

Korniszonem w druszona wacina.

Jestem miś duży miś mam klapnięte uszko, no cóż. W tur malinie, linie falujących błękitów, Pan Kle

Kto nie zna kto nie poznał jeszcze falujących ciepłych wafel czy fagle kogoś już rozpoznały?
Stare
Ro pu chy.
Żabie skręty.
Komety stonogi.

Do lewiatana
Jeden krok
I jeszcze jednej hanuki
Zimny blask.

Stare
Zdarte
Płyty
Chodnikowe
Trzeszczą
Klasyką popu.
I całej reszty sitowia

Jeszcze jedna, niechciana
Zakurzona
Dla starych dzieci.
To trzeba zobaczyć.